

# Trzy zasady Korfantego...

Autor: LJ  
07.09.2009.  
Zmieniony 07.09.2009.

...wymieni³ w swym przemówieniu inauguracyjnym rok szkolny 2009/10 pan wicedyrektor Krzysztof Burda. Miejmy nadzieje, ze tymi zasadami bedzie sie kierowac wikszoŝci uczniowskiej naszego liceum. I ma³e ostrzezenie dla starszakow - nie wolno stosowac przemocy wobec pierwszoklasistow polegajacej na tzw. "koceniu" - pod rygorem najwyzszej kary dla wszystkich, ktorzy nie zastosuja sie do zarzadzenia dyrekcji szkoly! W artykule znajdziecie pe³ny tekst przemowienia pana wicedyrektora Burdy.

Szanowni Państwo! Drodzy Uczniowie!

Po dwóch miesiącach mury "Długosza" znów rozbrzmiewają gwarem rozmów, słyszysz słowa powitań, są wiadkami zwierzeń. To znak, że nadszedł już pierwszy dzień września: dzień wypełniony zarówno nadziejami, jak i obawami. Dzień, w którym wyznaczamy sobie nowe cele i pragniemy podejmować nowe zadania. Po czasie wakacyjnych wędrowek wracamy na drogę edukacyjnych zmagañ. Ta droga prowadzi do najważniejszego egzaminu - egzaminu dojrzałości. Dziś wyruszają w nią uczniowie czterech klas pierwszych. Pragniemy ich serdecznie powitać! Ufam, kochani pierwszoklasiŝci, że doŝwiadcycie opieki starszych kolegów i koleżanek. Jednocześnie ostrzegam, że wprowadzenie obcego dla "Długosza" zwyczaju tzw. "kocenia" skończy się relegowaniem ze szkoly.

Podążanie drogą wiedzy nie jest łatwe. Nierzadko wymaga samozaparcia. Zapewniam jednak, że osiągnięcie celu, jakim jest zdobycie ŝwiadectwa maturalnego, pozwala odczuwać prawdziwą satysfakcję. Tę satysfakcję odczuli absolwenci naszego liceum. Z radoŝci chcę poinformować, iż egzamin dojrzałości w sesji wiosennej roku szkolnego 2008/2009 zda³o niespełna 100 % abiturientów. To wyzwanie dla tegorocznych maturzystów. Oczekujemy, że w przysz³ym roku wyniki matury będą jeszcze lepsze. Życzymy wam, aby ka¿dy z was mógł poszczycić się wspaniałym ŝwiadectwem.

Kochani uczniowie! Krocząc ścieżkami wiedzy, potrzebujemy jednocześnie czytelnych autorytetów, ludzi, którzy przetrarli szlaki i ukazali nam wartość zdobywania mądroŝci. Sądzę, że takim autorytetem może być człowiek, którego rok obecnie - decyzją Sejmu RP - obchodzimy, a który z naszą szkołą był w pewien sposób związany. To Wojciech Korfanty. Warto przypomnieć, iż przekroczył on progi "Długosza" jako dyktator III powstania ŝliŝskiego. W gmachu VI LO mieŝci³ się bowiem sztab tego powstania. Nieznający biografii wielkiego ŝliŝaka mogliby zapytać, dlaczego można uznać go za wzór człowieka, podążającego drogą mądroŝci. Takich dylematów nie mają z pewnością ci, którzy zyciorys Korfanteo wnikliwie studiowali. Przywódca ruchu narodowowyzwoleńczego na ŝliŝsku powinien uczyć współczesne pokolenia tego, jak wielką wartoŝci jest wiedza. A jego determinacja w zdobywaniu wykształcenia mog³aby niejednego z nas zawstydzić. Jakie wskazówki daje nam zatem Korfanty? Co mógłby nam dzisiaj powiedzieć? Pozwól Państwo, pozwolicie, drodzy uczniowie, że postaram się przedstawić kilka głównych zasad, jakim był wierny.

**ZASADA 1:** Pamiętaj, że wykształcenie zapewnia awans społeczny. W czasach młodoŝci Korfanteo, pod koniec XIX wieku, ŝliŝacy najczęŝciej kończyli edukację w szkole podstawowej, tzw. Grundschule. Półniew zajmowali się pracą zarobkową. Półniejszy dyktator III powstania miał odwagę, jako jeden z nielicznych, postąpił wbrew powszechnie przyjętemu zwyczajowi - zdecydował się kontynuować naukę. Efekt? Kilkanaŝcie lat później mógł reprezentować swoich rodaków jako poseł do ówczesnego parlamentu.

**ZASADA 2:** Nie zrażaj się trudnoŝciami. Licealistom, którzy obecnie mają k³opoty z dojazdem do szkoly i z tego powodu spó¼niają się na lekcje, warto przypomnieć, że Korfanty codziennie przemierzał pieszo kilka kilometrów - z Siemianowic do Katowic, aby uczyć się w miejskim gimnazjum. Pomimo trudnoŝci finansowych był jednym z najlepszych uczniów. Wydalony z niemieckiego gimnazjum za dzia³alnoŝc patriotyczn± kilka miesi³cy przed matur± - egzamin dojrzałości zdawa³ już eksternistycznie. W czasie studiów musiał dorabiać korepetycjami, nieobca mu była również praca fizyczna. Efekt? Kilka lat później Korfanty stał się największym autorytetem, redaktorem gazet i czasopism, takich jak "Górnoŝliŝzak" czy "Polak".

**ZASADA 3:** Rozwijaj się! Korfanty, kształcił się w niemieckiej szkole, nie mógł liczyć na wsparcie nauczycieli oraz kolegów. Jednak z uporem, samotnie studiował polską literaturę oraz historię, pogłębiał wiedzę z różnych dziedzin. Stawiał sobie bardzo wysokie wymagania, nie zadowalał się małymi sukcesami. Nawiązywał kontakty o ludźmi, od

których mógł się uczyć. Jego wiedzę wzbogacały liczne podróże. Efekt? To dzięki Korfantomu część Górnej Śląska została przyłączona do Macierzy.

Drodzy uczniowie! Być może niewielu z was zostanie posłami, redaktorami opiniotwórczych gazet czy rzutkimi dyplomatami. Jednak przykład Korfanta z pewnością motywuje nas do tego, byśmy konsekwentnie dążyli do realizacji swoich zamierzeń.

Od śmierci Korfanta minęło już 70 lat. Zmieniły się czasy, zmieniły się warunki polityczne. Przedstawiciele VI LO - pan dyrektor Dariusz Kociejda oraz pan prof. Leszek Jabłoński uczestniczą w "Tygodniu Porozumienia Niemiecko-Polskiego" w Brauweiler. Na uroczystościach obecny jest Konsul RP oraz Władysław Bartoszewski. Delegacja naszego Liceum podpisze umowę o współpracy ze szkołą w Niemczech. Przewiduje się także nawiązanie kontaktu z placówkami edukacyjnymi w Izraelu.

Przed nami rok pełen interesujących wydarzeń. Życzymy wszystkim, by był to też rok, w którym zyskamy motywację do podejmowania nowych wysiłków i, podążając śladami Wojciecha Korfanta, osiągnęli wytyczone cele.

{moscomment}